Nr. 89 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, sobota 18 kwietnia 1936 Rok 129

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Zagranica . . . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.
Konto PKO Lwów № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

TRAGICZNE ZAJŚCIA WE LWOWIE

ZABICI I RANNI

Warszawa. 17. 4. (PAT.) W dniu 16 b. m. we Lwowie w czasie pogrzebu ś. p. Władysława Kozaka, zmarłego wskutek odniesionych ran w trakcie zajść z bezrobotnymi w dniu 14 kwietnia b. r. doszło do ponownych ekscesów, wywołanych przez elementy skomunizowane i męty uliczne. Komitet pogrzebowy, reprezentowany przez przedstawicieli miejscowych związków zawodowych, uzgodnił z władzami tra sę pogrzebu na cmentarz łyczakowski i zapewnił o spokojnym przebiegu pogrzebu przy udziale własnej straży porządkowej. Niestety, dane zobowiązania nie zostały wykonane. Kondukt pogrzebowy zamiast na cmentarz łyczakowski w ostatniej chwili pod wpływem agitacji elementów wywrotowych skierował się demonstracyjnie przez całe miasto na cmentarz janowski. W czasie pochodu przeważająca część jego uczestników dopuszczać się poczęła ekscesów, bijąc szyby wystawowe i rabując sklepy, przyczem w pa ru miejscach tłum zaatakował oddziały policji strzałami rewolwerowemi i kamieniami. W tej sytuacji oddziały policji państwowej zmuszone były do użycia broni. **W czasie starć zabite zostały 3 osoby, a ilość rannych wynosi kilkadziesiąt osób. Rannych zostało również kilkunastu policjantów.** Władze prokuratorskie wdrożyły energiczne dochodzenia.

Spokój musi być utrzymany!

Zarządzenie p. Wojewody Beliny Prażmowskiego.

Po wczorajszych zajściach nastąpił we Lwowie spokój i porządek. W ciągu nocy na zarządzenie Prezydjum miasta zostały uporządkowane ulice, a w szczególności ulica Gródecka i górna Leona Sapiehy. Wszelkie zapory zostały usunięte. Od wczesnego rana kursują po mieście na wszystkich linjach tramwaje. Personel robotniczy w Zarządzie tramwajowym pracował przez wczorajszy wieczór i noc bardzo ofiarnie i dzięki tym wysiłkom komunikacja między peryferjami była utrzymana.

W mieście panuje wszędzie ruch normalny.

Wojewoda lwowski Belina Prażmowski wydał wczoraj późnym wieczorem cały szereg najbardziej stanowczych zarządzeń, zmierzających do utrzymania ładu i porządku w mieście. Pogłoski na temat jakichkolwiek przeszkód w normalnem funkcjonowaniu zakładów użyteczności publicznej, a zwłaszcza elektrowni, gazowni i w wodociągach itp. są rozszerzane tendencyjnie przez agitatorów komunistycznych i męty społeczne.

Wojewoda lwowski wydał jak najbardziej stanowcze zarządzenia dla ochrony tych wszystkich objektów użyteczności publicznej, które **funkcjonują i funkcjonować będą normalnie.**

Do Lwowa skierowane zostały **nowe silne oddziały policji pieszej i konnej,** które już objęły wzmocnioną służbę bezpieczeństwa i przystąpiły do akcji ochronnej.

Silne patrole policyjne czuwają nad bezpieczeństwem miasta.

Władze rządowe i komunalne otrzymują olbrzymią ilość skarg ludności m. Lwowa, a zwłaszcza tych części miasta, w których rozgrywały się wczoraj znane wypadki — na bandytyzm i wykroczenia elementów wywrotowych, które kierowane przez agitatorów nietylko dopuszczały się napadów na spokojną ludność, rabowały sklepy, ale nawet przeszkadzały wszelkiej akcji sanitarnej, uniemożliwiając rannym uzyskanie pomocy lekarskiej ze strony Pogotowia ratunkowego, Czerwonego Krzyża i ofiarnych lekarzy prywatnych. Agitatorzy kierowali rozmyślnie tłum na apteki, będące w czasie zajść jedynymi punktami opatrunkowymi, zmuszając apteki do zawieszenia czynności.

Jak widać elementy wywrotowe postawiły sobie za cel stosowanie największego teroru.

Na miejscu zajść **grasowali przestępcy kryminalni,** którzy dla ułatwienia sobie zbrodniczej roboty występowali w wielu wypadkach osmarowani sadzą.

W związku z sytuacją i nastrojami, należy zwrócić uwagę, że związki społeczne przystąpiły już do akcji zorganizowanej dla najenergiczniejszego współdziałania z władzami, a w szczególności do walki z fantastycznemi pogłoskami, rozsiewanemi celowo dla dezorjentowania miasta.

Wszystkie organizacje społeczne w ciągu dnia dzisiejszego wezwą swych członków do zorganizowanej akcji w przekonaniu, że **jednolita postawa obywateli m. Lwowa zapewni miastu spokój i przeciwdziałać będzie wszelkim usiłowaniom wywrotowym.**

Wszystkie władze państwowe i komunalne pracują normalnie, a wydane zarządzenia władz kierowniczych, gwarantują dalszą normalną pracę.

Odezwa do mieszkańców m. Lwowa

Tragiczne wypadki, jakie w ostatnich dniach miały miejsce na terenie naszego miasta, przejęły do głębi wszystkich obywateli naszego grodu.

Pogrążone w ciężkiej nędzy szerokie masy bezrobotnych, mimo wielokrotnych ostrzeżeń, dały się niestety sprowokować przez zorganizowanych agitatorów, działających za obce pieniądze w imię obcych interesów.

Udział i cele wywrotowe tych czynników, skierowane przeciwko najwyższemu dobru Państwa, zostały ponad wszelką wątpliwość stwierdzone.

Znowu ulice naszego bohaterskiego grodu zbroczyły się krwią robotnika polskiego, niestety tym razem nie dla dobra naszej Ojczyzny, ale w interesie wrogich Jej żywiołów.

OBYWATELE.

Niema nikogo w naszym mieście, ktoby nie odczuwał najgłębiej niedoli i cierpień świata pracy, borykającego się ze skutkami kryzysu ogólnoświatowego. Niemniej jednak wszyscy jesteśmy świadomi, że droga do przezwyciężenia panujących trudności nie prowadzi przez gwałt i terror, stosowane na innych współobywatelach i ich mieniu.

Bezwzględnym nakazem chwili jest skupienie wysiłków wszystkich obywateli, celem zorganizowania w zwarte szeregi społeczeństwa polskiego, które tylko w ten sposób zwalczy zwycięsko niedomagania ustroju i życia gospodarczego niedomagania naszego ustroju i życia gospodarczego.

OBYWATELE.

Pomni na wspaniałe rycerskie tradycje naszego grodu, w poczuciu głębokiej odpowiedzialności za przyszłość naszego kresowego miasta, **musimy zachować spokój i zimną krew,** gdyż tylko spokój stwarza warunki ulżenia doli bezrobotnych.

Prez. miasta p. o.
wiceprezydent
Dr. St. Ostrowski

Odezwa Zw. Obrońców Lwowa

OBYWATELE!

Niezorganizowane żywioły kierowane wprawną ręką podżegaczy, doprowadziły do pożałowania godnych ekscesów.

Obrońcy Lwowa świadomi potrzeb ludzi i głodu pracy uważają, że środki na zwalczanie bezrobocia winny i muszą się znaleść, lecz stwierdzają, że wywoływanie zajść nie jest odpowiednim środkiem dla załatwienia sprawy bezrobocia.

Obrońcy Lwowa wzywają Was Obywatele do zachowania spokoju i nieulegania zgubnym wpływom, płatnych agitatorów komunistycznych.

Nie cofniemy się przed żadną akcją niezbędną do zachowania ładu i spokoju w Polskim Lwowie.

Wobec zajść w ostatnich godzinach, wzywamy całe patrjotyczne społeczeństwo do konsolidacji pod sztandarem Państwowym.

We Lwowie, 16 kwietnia 1936.

ZWIĄZEK OBROŃCÓW LWOWA
z listopada 1918 r.

Przebieg wczorajszych wypadków.

Warszawa. 17 kwietnia. (P. A. T.) Agencja Iskra ogłosiła wczoraj w godzinach wieczornych następujące spra wozdanie z przebiegu zajść we Lwowie:

„W dniu dzisiejszym popołudniu miał odbyć się pogrzeb ś. p. Kozaka, zmarłego, jak wiadomo, naskutek ran, odniesionych przy zajściu z bezrobotnymi w dniu 14 b. m. Pogrzebem tym za zgodą władz zajmował się specjalnie wyłoniony komitet pogrzebowy, złożony z przedstawicieli klasowych Związków zawodowych, okręgowych władz. ZZZ. i Bundu. Trasa pogrzebu była uzgodniona przez Starostwo grodzkie z komitetem i prowadziła z kaplicy Zakładu anatomicznego przy ul. Piekarskiej na cmentarz Łyczakowski. Jak wiadomo, odległość ta nie jest wielka, wynosi około 700 metrów i sam fakt ten dawał, zdawałoby się, dostateczną rękojmię, że pogrzeb ofiary tragicznych zajść z dnia 14 b. m. odbędzie się w jaknajwiększym spokoju i porządku. **Władze miejscowe miały zapewnienie kierowników komitetu pogrzebowego** co do tego i zgodziły się nawet na zorganizowanie przez komitet własnej straży porządkowej.

Pogrzeb miał się odbyć o godz. 15. Przed wyniesieniem zwłok, w ul. Piekarskiej, Łyczakowskiej i przyległych zaczęły zbierać się tłumy, które oczekiwały konduktu.

Wczoraj rano komitet bezrobotnych interwenjował w Starostwie grodzkiem, starając się o zmianę ustalonej trasy pogrzebu, a mianowicie w ten sposób, aby kondukt przeszedł przez całe miasto na cmentarz Janowski.

Starostwo grodzkie nie mogło przyjąć tego rodzaju propozycji, wyłonionej w ostatniej chwili, gdyż jak wiadomo, zmiany takie, czynione tuż przed rozpoczęciem tego rodzaju zgromadzeń publicznych, stawiają całą służbę porządkową w mieście pod znakiem doraźnej improwizacji. **Starostwo grodzkie postanowiło więc utrzymać w mocy poprzednią swoją umowę z komitetem pogrzebowym.**

Tuż przed rozpoczęciem konduktu pogrzebowego rozpoczęto między zgromadzonymi tłumami publiczności, które doszły do cyfry około 8000 ludzi głośną agitację za zmianą trasy pogrzebu na cmentarz Janowski. **Tłum podniecony przez cały szereg rozrzuconych wśród niego agitatorów,** do których przyłączył się cały szereg, jak

(Ciąg dalszy na str. 2-iej)

Wiadomości bieżące.

17
kwietnia 1936

Piątek
Anizeta
Jutro: Grzegorza b.
Wschód słońca 4·20
Zachód „ 18·49

TEATR WIELKI.

Piątek godz. 20 „Cyganerja“ opera.
Sobota godz. 20 „Korespondent wasz donosi“.

TEATR ROZMAITOSCI.

Dziś nieczynny.

KINOTEATRY:

APOLLO: „Straszny dwór“ opera St. Moniuszki.
CHIMERA: „Złotowłosy brzdąc“ z Shirley Temple.
COLOSSEUM „Walka o chleb powszedni“ i rewja „Radujmy się wszyscy“.
KOPERNIK: „Róża“.
MARYSIENKA: „Róża“.
METRO (ul. Łyczakowska 7): „Ostatni sygnał“ z Farrelem i „Niebezpieczny kochanek“ z Richardem Barthelmes.
MUZA: „Kapitan Blood“.
PALACE: „Pieśń miłości“ z Janem Kiepurą i Gladys Swarthout.
PAX: „Kapryśna Marjetta“ i aktualności.
STYLOWY: „Należę do ciebie“ oraz rewja „Pomyśl o mnie“.
SWIT: „Rapsodja Bałtyku“.
TON: „Ostatni posterunek“.

———

— **Teatr Wielki.** Dziś w piątek, dnia 17 b. m. o godz. 8-mej wieczorem „Cyganerja“ — trzecie z rzędu przedstawienie stagione, pod dyrekcją T. Mazurkiewicza i R. Wragi. Będzie to najciekawsze przedstawienie z cyklu przedstawień kwietniowych, gdyż wystąpią w nim obie prymadonny: — Ewa Bandrowska - Turska, światowej sławy śpiewaczka i artystka, oraz znakomita Musette son polskich Zofja Fedyczkowska, obok najlepszych śpiewaków kraju i zagranicy. W obsadzie znajdujemy takie nazwiska jak Józefa Wolińskiego (Rudolf), Eugenjusza Narożnego (Schaunard), Aleksandra Karpackiego (Marceli), Romana Wragi (Colline), Jana Romanowskiego, Leona Rybkowskiego, Tadeusza Łowczyńskiego i R. Swieżka.

Dyryguje T. Mazurkiewicz. Reżyseruje A. Popławski.

— **Teatr Rozmaitości nieczynny.**

— **Najbliższa premjera w Teatrach miejskich.** „Nieusprawiedliwiona godzina“ pióra znakomitego pisarza węgierskiego Bekeffi'ego — oto tytuł najbliższej premjery, której próby są na ukończeniu. Datę podamy w najbliższym komunikacie.

— **Niedziela w Teatrach miejskich.** W niedzielę, dnia 19-go bm., dwa przedstawienia w Teatrze Wielkim: popołudniu po cenach najniższych „Bal w Savoyu“, operetka, wieczorem przedstawienie operowe. Na afiszu „Traviata“ Verdiego.

Teatr Rozmaitości w niedzielę nieczynny.

KOMUNIKATY.

— **O beatyfikację zasłużonej Polki.** W celu uproszczenia beatyfikacji Założycielki Zgromadzenia S. S. Najśw. Rodziny z Nazaretu, Matki Marji od Pana Jezusa Dobrego Pasterza (Franciszki Siedliskiej), odbędzie się w Bazylice Archikatedralnej we Lwowie, uroczyste Nabożeństwo Błagalne, odprawione przez J. E. Ks. Biskupa Dr. E. Baziaka, w niedzielę, dnia 19 b. m. o godzinie 10-tej rano. Kazanie wygłosi Ks. Prałat Dr Albin Warszylewicz.

— **Pol. Tow. Filozoficzne.** 18 bm. odbędzie się o godzinie 19-tej w sali posiedzeń Seminarjum filozoficznego Uniwersytetu. 353 plenarne posiedzenie naukowe, na którem Dr. M. Kokoszyńska wygłosi odczyt p. t. O jedności wiedzy (Analiza poglądów Koła Wiedeńskiego na naukę).

— **Dziesięciolecie Polskiego Radja.** Jedną z pierwszych audycyj, które zainauguruja Tydzień Dziesięciolecia Polskiego Radja (18 kwietnia do 26 kwietnia 1936) będzie wielki bankiet muzyczny, który odbędzie się w sobotę o godz. 21.30 na falach wszystkich rozgłośni polskich. Komitet tej imprezy dołożył wszelkich starań, by zapewnić uczestnikom bankietu jak najwięcej przyjemności.

— **Sekcja Mechaników Polskiego Towarzystwa Politechnicznego** oraz Stowarzyszenie Inżynierów Mechaników Polskich Oddział we Lwowie zawiadamiają, że w poniedziałek 20 bm. o godz. 18.30 odbędzie się w sali Polskiego Towarzystwa Politechnicznego przy ul. Zimorowicza 9 zebranie, na którem inż. Józef Dadlez wygłosi odczyt pt. „Nowoczesne prądy w chłodnictwie przemysłowem i budowa nowych urządzeń w Polsce“.

— **Nowy rozkład lotów komunikacyjnych.** Z dniem 19-go kwietnia 1936 r. wejdzie w życie nowy rozkład lotów komunikacyjnych między Lwowem — Warszawą a zagranicą: Między Lwowem a Warszawą kursować będą samoloty codziennie. Odlot Warszawa godz. 8.15, przylot Lwów godz. 9.40; odlot Lwów 13.15, przylot Warszawa godz. 14.40.

We wtorki, czwartki i soboty, samoloty kursować będą między Lwowem a Salonikami przez Czerniowce, Bukareszt i Sofję; odlot Lwów godz. 9.55, przylot Czerniowce godz. 11.50, odlot Czerniowce godz. 12.05, przylot Bukareszt 13.55, odlot Bukareszt 14.15, przylot Sofja 15.35, odlot Sofja 15.55, przylot Saloniki 17.05. W poniedziałki, środy i piątki, kursować będą samoloty między Salonikami a Lwowem, odlot Saloniki godz. 8.10, przylot Sofja 9.20, odlot Sofja 9.30, przylot Bukareszt 10.50, odlot Bukareszt 11.05, przylot Czerniowce 12.55, odlot Czerniowce 13.05 (według czasu rumuńskiego), przylot Lwów 13.00.

P. L. „Lot“ przewożą pasażerów i ich bagaż bezpłatnie do lotnisk i z lotnisk samochodami. Autobusy P. L. „Lot“, odjeżdżają w Warszawie 35 minut przed odlotem — Biuro Miejskie, Aleje Jerozolimskie 35, we Lwowie 35 minut przed odlotem — Biuro Miejskie, ul. Akademicka 8.

Przebieg wczorajszych wypadków.

(Ciąg dalszy ze str. 1-szej)

zwykle w takich wypadkach, elementów nieodpowiedzialnych i różnych mętów ulicznych, zaczął kierować się w kierunku przeciwnym do uzgodnionej trasy. Okazało się, iż agitatorzy ci chcieli zupełnie wyraźnie i to, jak widać, w sposób niedopowiedzialny i lekkomyślny **skierować tłum przez miasto, przemieniając smutny obrzęd pogrzebu w wielką demonstrację tłumu, który łatwo w takich wypadkach** podniecić. Tłum rozagitowany, z okrzykami **„na cmentarz Janowski“** ruszył naprzód w kierunku śródmieścia. Już od tej chwili widać było, że **ani komitet pogrzebowy, ani milicja pogrzebowa nie panują w zupełności nad sytuacją. Na rogu ul. Żulińskiego słaby oddział policji zagroził drogę kierując tłum w odwrotnym kierunku. Do policji padły z tłumu kamienie i strzały rewolwerowe, które zraniły,** jak nam donoszą, **kilku szeregowych policji państwowej. Policja zmuszona była użyć broni białej,** lecz nie mogła wytrzymać naporu tłumu, który bez przeszkód ruszył w kierunku placu Bernardyńskiego i Akademickiego, atakując po drodze policję strzałami rewolwerowemi i kamieniami. Równocześnie od tłumu **odłączyły się męty uliczne na rabunek sklepów chrześcijańskich i żydowskich** znajdujących się dookoła. Policja po powtórnem ostrzeżeniu, zasypana strzałami, **zmuszona była użyć broni palnej.** Część tłumu, która znalazła się na ul. Kazimierzowskiej **zaatakowała koszary policyjne,** mieszczące się przy tej ulicy, i w tem miejscu policja zmuszona była **użyć także broni palnej.** Równocześnie cały szereg nieodpowiedzialnych elementów w różnych miejscach miasta rozpoczął na **własną rękę bicie szyb i rabunek niektórych sklepów.** Na cmentarz Janowski doszło około 1500 osób, podczas gdy reszta tłumu rozeszła się po poszczególnych starciach z policją.

Część demonstrantów, powracając z pogrzebu, zebrała się około teatru miejskiego, gdzie **zatrzymawszy dwa wozy tramwajowe i przewróciwszy je, zamierzała je zamienić w zbrojną barykadę. Grupa ta została zlikwidowana na miejscu przy użyciu broni białej.**

Obecnie we Lwowie panuje zupełny spokój. **W wyniku starć z policją zostało zabitych na miejscu 3 osoby, około 60 osób zostało rannych,** z czego, jak się dowiaduje agencja Iskra w ostatniej chwili — **zmarło przy opatrunku względnie w szpitalach 5 osób.**

———

Rabunki i pożary.

Już od wczesnych godzin rannych przez główne ulice miasta przesuwają się liczne tłumy publiczności, przystające przed rozbitymi i zrabowanymi sklepami i ubolewając nad wypadkami, które wstrząsnęły do głębi wszystkiemi mieszkańcami naszego grodu. Pracownicy Zakładu Czyszczenia miasta zdołali usunąć jeszcze w ciągu nocy ślady wandalskich wyczynów mętów społecznych. Szkody wyrządzone przez nieodpowiedzialne czynniki sięgają zawrotnych sum. Na pl. Marjackim i na ul. Legjonów niema prawie sklepu w którymby nie wybito szyb. Ze sklepu Wedla wyrzucono towar na ulicę, w restauracji Zehnguta zrabowano napoje alkoholowe, obalono też wiele latarń, kiosków reklamowych oraz rozbito szkło ochronne na lampach gazowych. O szczególnem barbarzyństwie świadczy też fakt wybicia szyb w Teatrze Wielkim.

Najsilniej ucierpiała ul. Gródecka, począwszy od kościoła św. Anny aż do kościoła św. Elżbiety. Rano dymiły jeszcze zgliszcza na terenie składu drzewa Ecka. Żądza niszczenia była tak silna, że bez zastanowienia niszczono nawet apteki w których za chwilę miano udzielić pomocy rannym. Ucierpiały również mocno znaczna część ulicy Leona Sapiehy i ul. Wiśniowieckiej oraz Bajek. Tam wybijano nawet szyby w mieszkaniach prywatnych. Znaczne szkody poniosła również Ubezpieczalnia Społeczna, Dom Emigracyjny itd. Likwidacja zajść trwała prawie do północy. Odtąd zapanował spokój. Władze bezpieczeństwa aresztowały szereg podejrzanych osobników oraz sprawców tragicznych zajść.

Pisma donoszą, iż w szeregach Związków kombatanckich powstał projekt zorganizowania doraźnej milicji celem współdziałania z władzami w tłumieniu ekscesów.

———

Kwestja bezrobocia.

W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie Polskiego Koła Radzieckiego, poświęcone sprawom budżetowym.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego poruszono sprawę tragicznych wypadków, które miały miejsce w czasie pogrzebu śp. Kozaka. Liczni mówcy wyrażając głębokie ubolewanie spowodu tych wypadków, zwrócili się do obecnego na posiedzeniu p. o. prezydenta miasta wiceprez. dr. Ostrowskiego z żądaniem wyjaśnień, jakich **środków zamierza użyć Zarząd Miejski, by dać pracę bezrobotnym, których we Lwowie jest znaczna ilość.**

Radni domagali się uruchomienia wszystkich rozporządzalnych na ten cel kredytów i poczynienia energicznych kroków u władz miejscowych i centralnych, o przydzielenie dla Lwowa sum, odpowiadających potrzebom miasta.

W wyjaśnieniach swych dr. Ostrowski podkreślił, że miasto już obecnie zatrudnia maksymalną ilość robotników, odpowiadającą wysokości posiadanych na ten cel środków — przyczem ilość zatrudnionych w tej chwili robotników odpowiada największej ilości pracowników, zajętych w ubiegłym sezonie.

Dr. Ostrowski wskazał, że rozpoczęte w bieżącym sezonie roboty drogowe na sumę 1,742.184 zł. i kanałowe na sumę 1,048.900 zł. pozwolą wzmóc znacznie stan zatrudnienia. Niezależnie od tego, będzie wykańczany gmach elektrowni przy ul. Pełczyńskiej kosztem 750.000 zł., oraz będzie przeprowadzona budowa dwóch szkół, kosztem około 300.000 zł.

Dalej dr. Ostrowski wyraził głębokie przekonanie, że w najbliższym czasie miasto uzyska kredyty Banku Gospodarstwa Krajowego na rozbudowę w kwocie dwóch miljonów zł., co pozwoli inicjatywie prywatnej uruchomić posiadane na ten cel kapitały w wysokości około 7 miljonów zł. Dr. Ostrowski zdaje sobie sprawę z tego, że wszystkie powyższe środki nie usuną radykalnie panującego bezrobocia i dlatego poczyni wszelkie starania, aby problem bezrobocia we Lwowie mógł być definitywnie rozwiązany.

Powyższe oświadczenie prezyd. Ostrowskiego przyjęto do wiadomości, z tem, że Zarząd miasta w najbliższym czasie na posiedzeniu Rady miejskiej przedstawi szczegółowo stan podjętych przez miasto w tym kierunku wysiłków, oraz wnioski, zmierzające do ukrócenia klęski bezrobocia.

Następnie przystąpiono do dalszej dyskusji nad sprawami budżetowemi.

Sądownictwo i sfery gospodarcze zorganizowały cykl odczytów i prelekcyj.

Z inicjatywy prezesa Sądu Apelacyjnego we Lwowie p. Zbrowskiego, sąd i naczelne organizacje gospodarcze na terenie województw południowo-wschodnich: Izba przemysłowo-handlowa i Izba rolnicza — przystąpią do wymiany poglądów na temat strony prawnej aktualnych zagadnień gospodarczych, a w szczególności na temat ingerencji sądownictwa w tych sprawach, z uwzględnieniem wybijających się na czoło spraw przemysłowych, handlowych, rolniczych, upadłościowych itd. Inicjatorom chodzi głównie o wymianę poglądów na temat stosowania prawa przy regulowaniu problemów gospodarczych wszędzie tam, gdzie ingerencja sądu odgrywa dominującą rolę na sprawy gospodarcze.

W dniach najbliższych rozpocznie się cykl odczytów i prelekcyj, w których zabiorą głos najwybitniejsi przedstawiciele prawa, sądownictwa i świata gospodarczego.

Kolejność i terminarz odczytów jest następujący: dnia 21 kwietnia b. r. docent Uniw. lwowskiego dr. Mieczysław Honzatko: „Prawo na tle obecnych stosunków gospodarczych“, dnia 28 kwietnia b. r.: sędzia Sądu okręg. dr. St. Lisowski: „Obowiązki kupca rejestrowego wobec sądu rejestrowego“, dnia 5 maja b. r.: widyrektor Izby przem.-handl. dr. Michał Jasiński: „Zasady obecnej wymiany towarowej z zagranicą“, dnia 12 maja b. r. sędzia Sądu okręgowego Jan Wasylyk: „Postępowanie upadłościowe i układowe oraz jego skutki majątkowe“, dnia 19 maja b. r. mgr. Józef Baczyński z lwowskiej Izby rolniczej: „Zagadnienia oddłużeniowe rolnictwa“.

Odczyty będą się odbywać w sali plenarnych posiedzeń Izby przemysłowo-handlowej we Lwowie o godz. 19.

Powyższa inicjatywa znalazła wielkie zainteresowanie w kołach gospodarczych i w kołach sądowych, zwłaszcza wśród młodszych przedstawicieli sądownictwa. Na odczytach i prelekcjach będą obecni sędziowie, asesorowie i aplikanci.

Giełda z dnia 17 kwietnia

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgja 89.90, Berlin 213.45, Holandja 360.60, Londyn 26.26, N. Jork 5.31 i jedna czwarta, kabel 5.31 i trzy ósme, Oslo 131.90, Paryż 35.01, Praga 21.95, Sztokholm 135.45, Szwajcarja 173.18, **Papiery państwowe:** 5 prc. poż. konwers. 56.50, 6 prc. poż. dol. 74.75, 4 prc. poż. dol. 50 i jedna czwarta, 7 prc. poż. stabiliz. 62.13. **Akcje:** Bank Polski 95, Lilpop 9, Starachowice 27.25. **Dolar** w obrotach prywatnych 5.31.

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Naogół sytuacja bez zmiany. Tendencja utrzymana, usposobienie spokojne.

ABISYŃSKA POŻYCZKA W ANGLJI?

Paryż, 17. 4. (PAT.) Agencja Havasa donosi z Londynu o krążących w brytyjskich kołach finansowych pogłoskach na temat pożyczki abisyńskiej na sumę 500.000 funtów, która byłaby emitowana w Londynie pod opieką Komitetu doradczego, mającego na celu zześrodkowanie wysiłków w celu przyjścia z pomocą Abisynji. Brytyjskie ministerstwo skarbu, które przez dłuższy czas odmawiało swego upoważnienia na pożyczkę, zgodziło się na tę operację finansową pod warunkiem, że obligacje pożyczki nie będą oficjalnie notowane na giełdzie.

Zapowiedź ofensywy włoskiej na froncie południowym.

Rzym. 17. IV. (PAT). Dzisiejszy komunikat wojenny marszałka Badoglio donoszący m. in. o ruchach patroli na froncie południowym, komentowany jest tu jako zapowiedź ofenzywy wojsk generała Grazianiego, który podjąć miał działania zaczepne bezpośrednio po Świętach Wielkanocnych przeciw armji rasa Nasibu i Wehib paszy. Wojska włoskie dysponują dużą ilością samochodów, których część ofiarowana została armji przez Włochów, zamieszkujących Stany Zjednoczone. W Rzymie sądzą również, iż w ataku na Harrar brać będzie czynny udział włoska flota powietrzna, której baza założona została wczoraj w Dessie, skąd odległość do Harraru wynosi w linji powietrznej ok. 260 klm.

Na podstawie informacyj z rozmaitych źródeł, P. A. T. ogłasza następujący komunikat o sytuacji na frontach w Abisynji, w dn. 16 kwietnia r. b.

Obecnie gdy oddziały askarisów i piechoty włoskiej dotarły do Dessie, kolumna wojsk zmotoryzowanych zamierza podjąć końcowy marsz na Addis Abeba, posuwając się t. zw. drogą cesarską, ponad którą lotnicy włoscy dokonywują licznych lotów wywiadowczych.

Po kilku dniach milczenia komunikacja z cesarzem została przywrócona. Niewiadomo, gdzie cesarz znajduje się obecnie, lecz, jak sądzą, po bitwie nad jeziorem Asziangi, objął on kierownictwo wojsk na froncie południowo-wschodnim. Na froncie somalijskim Abisyńczycy, według doniesień z Addis Abeby, odnieśli zwycięstwo. Na froncie ogadenskim toczą się podobno walki, lecz jak się zdaje chodzi w danym wypadku dopiero o starcia straży przednich. O ruchach księcia następcy tronu, który opuścił Dessie przed przybyciem Włochów, niema dotychczas żadnej wiadomości.

Oficjalny komunikat abisyński zaprzecza wiadomościom o zajęciu Dessie przez Włochów nie podając jednak dokładniejszych danych o tem, gdzie znajdują się obecnie cofające się siły abisyńskie. Komunikat stwierdza, że Włosi puścili umyślnie wiadomość o zajęciu Dessie, aby oddziałać w ten sposób na komitet 13-tu.

ZABYTKI SZTUKI CHIŃSKIEJ URATOWANE.

Gibraltar. 17. 4. (PAT.) Ubiegłej nocy trzy potężne holowniki marynarki wojennej zdołały ściągnąć z mielizny parowiec Ranpura, wiozący dzieła sztuki chińskiej z wystawy londyńskiej z powrotem do Chin. By umożliwić uruchomienie statku, trzeba było jednakże przeładować z jego pokładu na jeden z holowników 350 ton ładunku.

Program radjowy.

Sobota, 18 kwietnia.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Dziennik południowy. 12.15: Przegląd wydawnictw. 12.25 Płyty. 13.15: Koncert życzeń. 14.30: Trio salonowe. 15: Recytacja prozy. 15.15: Giełda. 15.30: Płyty. 16: Lekcja jęz. francuskiego. 16.15: Słuchowisko. 16.45: Odczyt. 17: „Cała Polska śpiewa". 17.15: Nowości z płyt. 17.45: Pogadanka. 18: Koncert solistów. 18.45: Koncert reklamowy. 19: Odczyt. 19.15: Wiad. sport. 19.30: Pogadanka aktualna. 19.45: Koncert z Łodzi. 20.30: Płyty. 20.50: Dziennik wieczorny. 21: Audycja dla Polaków zagranicą. 21.30: Audycja muzyczna. 23.05: Płyty.

Wrzenie w Hiszpanji.

Madryt. 17. 4. (PAT.) Po przyjęciu przez Kortezy wniosku wyrażającego zaufanie rządowi, w jednym z salonów izby odbyło się posiedzenie gabinetu. Inspektor generalny gwardji cywilnej złożył premjerowi szczegółowy raport, dotyczący wydarzeń popołudniowych.

Chociaż wiadomość ta nie została jeszcze oficjalnie potwierdzona, w kołach politycznych krążą uporczywe pogłoski, że dyrektor generalny bezpieczeństwa publicznego złożył dymisję.

Madryt. 17. 4. (PAT.) Organizacje robotnicze postanowiły ogłosić strajk generalny, by zaprotestować przeciwko atakom i napaściom ze strony faszystów oraz przeciwko stanowisku gwardji cywilnej, która eskortowała wczoraj popołudniu kondukt pogrzebowy podporucznika Reyesa.

Madryt. 17. 4. (PAT.) W związku z wczorajszemi zajściami w mieście krążą najrozmaitsze pogłoski. Milicja frontu ludowego zorganizowała swą własną straż, a władze przedsięwzięły wszystkie środki ostrożności. Wobec powagi sytuacji i niedyspozycji ministra spraw wewn., premjer Azana w towarzystwie ministrów Quiroga i Franco przeniósł się do ministerstwa spraw wewn. Socjaliści domagają się wydania surowych zarządzeń przeciwko faszystom. Konfederacja narodowa pracy o odcieniu anarchistyczno-syndykalistycznym ogłosiła w Madrycie strajk 24-godzinny. Strajk ten zaczął się o północy. Jest on wymierzony przeciwko ugrupowaniom faszystowskim.

STRZELANINA NA POGRZEBIE.

Madryt. 17. 4. PAT.) W dniu dzisiejszym w dzielnicy Paseo dela Castellana przy przejściu konduktu żałobnego za trumną por. Los Reyes nieznani sprawcy zaczajeni w jednym z budujących się domów zaczęli strzelać z rewolwerów do osób idących w kondukcie. Gwardja cywilna odpowiedzia ła strzałami. Ofiarami strzelaniny padło dwóch zabitych i kilkunastu rannych. W związku z tym incydentem gwardja cywilna otoczyła całą dzielnicę i z rewolwerami w rękach rewiduje wszystkich przechodniów, którzy muszą chodzić z rękami podniesionemi do góry.

Ostatnie wiadomości ze świata.

Londyn. 17. 4. (PAT.) Rząd brytyjski doręczył wczoraj ambasadorowi tureckiemu odpowiedź brytyjską na notę turecką z 11 kwietnia w sprawie rewizji statutu dardanelskiego. Nota przyjmuje do wiadomości żądanie Turcji i wyraża rządowi tureckiemu uznanie za wysunięcie swych żądań w sposób właściwy. Rząd wyraża swą zgodę na to, aby dyskusja w sprawie tej została bez zwłoki podjęta w czasie i formie odpowiedniej dla wszystkich zainteresowanych. Nota czyni zastrzeżenie formalne co do konieczności porozumienia się rządu brytyjskiego z dominjami przed zajęciem przez Wielką Brytanję szczegółowego stanowiska w tej sprawie.

Londyn. 17. 4. PAT.) Warunki Mussoliniego wywołały krzyk oburzenia prasy radykalnej w Anglji. „News Chronicle" i „Daily Herald" nawołują Edena do przeforsowania w Lidze wzmożonych sankcyj przeciwko Włochom. Prasa prorządowa i konserwatywna zachowuje rezerwę, czekając na wyniki dnia dzisiejszego.

Madryt. 17. 4. (PAT.) Według oświadczenia komisarza Aparici, pozostającego w bezpośrednim kontakcie z premjerem, dzisiaj rano aresztowano przeszło 1000 osób należących do kół faszystowskich.

Premjer Kościałkowski jedzie do Budapesztu.

Warszawa. 17. 4. (PAT.) P. prezes Rady ministrów Marjan Zyndram-Kościałkowski wyjeżdża w tych dniach z wizytą oficjalną do Budapesztu.

Panu Premjerowi towarzyszyć będą w podróży: podsekretarz stanu w ministerstwie rolnictwa i reform rolnych p. Roger Raczyński, wicedyrektor departamentu politycznego M. S. Z. Tadeusz Kobylański, zastępca dyrektora protokołu dyplomatycznego M. S. Z. p. Łubieński i szef biura prasowego Prezydjum Rady ministrów p. Bogdan Łączkowski.

WIZYTA NORWESKIEGO MINISTRA W POLSCE.

Warszawa. 17. 4. (PAT.) Dziś przybywa do Warszawy norweski minister spraw zagr. Halvdan Koht. Program dwudniowego pobytu p. ministra Kohta w Warszawie przewiduje audjencję u p. Prezydenta Rzplitej, oraz wizyty oficjalne u p. ministra spraw zagr. J. Becka i prezesa Rady ministrów p. Kościałkowskiego. Z okazji pobytu min. Kohta w Warszawie odbędzie się szereg przyjęć.

OSTATNIA PRÓBA KOMITETU 13-tu.

Londyn. 17. 4. (PAT.) Agencja Reutera donosi z Genewy, że Komitet 13, który zbierze się ponownie w piątek o godz. 16-ej postanowił dokonać ostatniej próby i przedstawić delegacji abisyńskiej warunki włoskie lekko zmienione, które, jak twierdzi korespondent Reutera, pozwalałyby Lidze Narodów na wysłanie obserwatora na rokowania pokojowe włosko-abisyńskie. uchodzi za rzecz niemal pewną, że delegacja abisyńska nie przyjmie propozycyj włoskich.

WYBUCH TORPEDY.

Brest. 17. 4. (PAT.) W tutejszym arsenale nastąpił wybuch torpedy, od którego dwóch robotników zostało zabitych na miejscu, a trzech odniosło ciężkie rany.

KATASTROFA SAMOLOTU NIEMIECKIEGO.

Bern. 17 IV. (PAT.) Wczoraj o godz. 15-ej rozbił się o skały w pobliżu wsi Orvin samolot wojskowy niemiecki, pochodzący z Augsburga. Katastrofa została spowodowana przez niepomyślne warunki atmosferyczne. Lotnik prawdopodobnie zabłądził spowodu mgły. W samolocie znajdowała się załoga, złożona z 5 osób. — Zwłoki dwóch zabitych członków załogi znaleziono. Jeden z lotników jest ciężko ranny. Zwłok dwóch pozostałych członków załogi dotychczas nie odszukano. Samolot całkowicie spłonął.

WOJCIECH BARANOWSKI. 32

JESIENNE SŁOŃCE.

(Powieść.)
(Ciąg dalszy).

Co do Zosi — to po raz pierwszy stykała się ona tak blisko z kulturalnym, dojrzałym, a jednak nie starym mężczyzną. Z początku wyrobienie jego, doświadczenie i wiedza imponowały jej ogromnie, co pociągało za sobą pewne z jej strony skrępowanie, wkrótce jednak spostrzec musiała, iż ów mądry wujaszek, powszechnym otoczony szacunkiem i traktujący innych ludzi nieco z wysoka, w stosunku do niej uosobieniem jest żartobliwej prostoty i sam stara się między nimi, o ile można, zmniejszyć. Ne byłaby też kobietą, gdyby nie zauważyła, że wzrok pana Eustachego zatrzymuje się na niej nieraz z widoczną lubością i że obecność jej wpływa zawsze na jego nastrój dodatnio.

Cieszyło ją to i dzięki temu w dużym stopniu wkrótce w pięknem mieszkaniu na placu Katedralnym czuć się zaczęła, jak we własnym domu. Wiedziała, że nietylko nie jest tu nikomu zawadą, lecz że przeciwnie rozwesela i ożywia miłego jej człowieka, względem którego poczuwała się, i słusznie, do wdzięczności. Wojnicz nietylko bowiem ułatwił siostrzeńcy wejście do teatru, ale pod każdym względem okazywał jej wprost ojcowską troskliwość. Tak ją nazywała przynajmniej, bo czemże innem było to dbanie o jej zdrowie, rozrywki i wygody, z którem spotykała się co chwila.

Wiedziała, że wujaszek jest dobry. „Ten chłopak miał zawsze złote serce" — mówiła o nim nieraz jej matka, ale żeby to serce zdolne było do takich bezustannych delikatnych dowodów czułości, żeby umiało w sposób tak prosty, a tak nienarzucający się niczem jednocześnie, otoczyć ją atmosferą nietylko ciepła, ale i piękna zarazem — tego nie przypuszczała. Uprzedzona była do starokawalerstwa a pan Eustachy był starym kawalerem bezwątpienia. Nie wątpiła więc, że znajdzie w nim suchego pedanta, niezłego może i dość sympatycznego, lecz myślącego zawsze jednak przedewszystkiem o sobie. I w tym kierunku właśnie doznała największej niespodzianki... Ten stary kawaler nie miał w sobie nic ale to nic z wystygłego we własnym egoizmie sybaryty. Przeciwnie, wszystkiem chętnie się dzielił: sercem i dobrem wszelkiem, jakie posiadał. Tej obserwacji swojej Zosia nie umiała zamknąć w sobie i kiedyś nieopatrznie trochę spytała:

— I czemu to wujaszek nie ożenił się jeszcze?... Z takim człowiekiem każdej kobiecie byłoby dobrze chyba...

— Nie złożyło się jakoś — odparł, byle coś rzec, zaskoczony znienacka... Ale oczy jego powiedziały więcej niż słowa, przybrawszy nagle wyraz dziwnie poważny. Jednak uśmiechnął się w tej chwili i dodał:

— Co ty tam możesz wiedzieć o tem, czy komu byłoby ze mną dobrze, czy źle... Ja się nadaję tylko na opiekuna... A to zamało...

— Taki opiekun, co i przyjacielem być potrafi, to przecież całe szczęście...

— Nie widziałaś jeszcze szczęścia zbliska, dlatego sądzisz, że to dość. Osoba doświadczeńsza mówiłaby inaczej.

Na ten argument Zosia zmarszczyła czoło i jakby posmutniała. Wojnicz myślał, że ją uraził. Ale wnet odezwała się całkiem spokojnie:

— O, ja nieraz o szczęściu myślałam...

— I cóżeś wymyśliła?

— Że szczęście to chyba ufność wzajemna przedewszystkiem. Bo bez niej czyż może być miłość?!

— Sądzę, że niestety bywa... Ale życie samo odpowie ci na to kiedykolwiek. Dziś mówisz, jak ślepy o kolorach... Twój teatr przysłania ci wszystko.

— A może to właśnie najlepiej, wujaszku... Może to zaoszczędzi mi bólów i rozczarowań...

— Daj Boże... Chociaż myślę, że w teatrze nie uchronisz się i od osobistych przeżyć.

Tu zamilkli oboje... Tak przeżyć, które udziałem bywają dusz gorących, głębszych i szukających w życiu wielkich wzruszeń, tych przeżyć, do których tęskni nieświadomie wszelka prawdziwa młodość, jak żołnierz do bitwy, bo w nich dopiero wypróbować może swoją — oto czego obawiał się dla Zosi Wojnicz. Rozumiał, że momenty psychologiczne w życiu tej płonącej ogniem wewnętrznym dziewczyny przyjść muszą — niechby jednak nadeszły jaknajpóźniej i nie wtedy, gdy przeżywa swój nowicjat sceniczny, tak bardzo wyczulający nerwy. Niech wprzód osiągnie pewien niezbędny stopień równowagi, by się móc rozejrzeć w sobie.

(C. d. n.)

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

IV. Km. 1123/33. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Domu Bankowego Johann Liebieg et Comp. we Wiedniu odbędzie się dnia 22 maja 1936 o godz. 9-tej w sali rozpraw Oddziału XVI. drzwi Nr. 1 Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, ul. Sądowa Nr. 7 na zasadzie już zatwierdzonych warunków licytacja następujących części realności. Księga gruntowa gm. m. Lwowa. Whl. 321/II. Oznaczenie realności: 1/10 części realności pod L. kons. 358 2/4 położonej przy ul. Kazimierzowskiej L. 30 oraz przy ul. Jachowicza L. 3, stanowiącej budynek frontowy 2-piętrowy od ulicy Kazimierzowskiej i Jachowicza wraz z budynkiem gospodarczym, kuźnią, garażem, kręgielnią, bufetem, gnojarką, śmieciarką. Wartość szacunkowa wraz z przynależnościami 66.825 zł. 20 gr. Najniższa oferta 33.412 zł. 60 gr. Do realności whl. 321/II. dz. ks. gr. gm. m. Lwowa należą następujące przynależności: a) przynależności budynku frontowego od ul. Kazimierzowskiej: 1) okna trzyskrzydłowe skrzydła wewn. okute, oszklone i polakierowane szt. 12, 2) okna czteroskrzydłowe skrzydła wewn. okute, oszklone i polakierowane szt. 1. 3) okna sześcioskrzydłowe skrzydła wewn. okute, oszklone i polakierowane szt. 6. 4) okna sześcioskrzydłowe w klatce schodowej skrzydła wewn. okute, oszklone i polakierowane szt. 2. 5) kraty żelazne przy bramie wejściowej szt. 2, 6) kraty żelazne przy oknach piwnicznych szt. 13, 7) kraty żelazne przy oknach frontowych szt. 9, 8) kraty żelazne przy oknach od podwórza szt. 5, 8) kraty żelazne okienne od strony klatki schodowej szt. 7, 10) muszle wodociągowe lano-żelazne szt. 5, 11) umywalki fajansowe szt. 3, 12) umywalki lano-żelazne szt. 4, 13) kran pożarowy (bez węża) szt. 1, 14) zamknięcie wodne kanałowe lano-żelazne szt. 1, b) przynależności budynku gospodarczego: 1) okna trzyskrzydłowe wewn. okute i polakierowane oszklone szt. 2. 2) drążki przedziałowe okute i obite blachą szt. 36, c) przynależności garaże i kuźni: 1) muszla wodociągowa lano-żelazna szt. 1, d) przynależności budynku frontowego od ul. Jachowicza: 1) okna sześcioskrzydłowe skrzydła wewn. okute, oszklone i polakierowane szt. 3, 2) okna cztero-skrzydłowe skrzydła wewn. okute, oszklone i polakierowane szt. 44, 3) okna dwu-skrzydłowe skrzydła wewn. okute, oszklone i polakierowane szt. 12, 4) półokna dwuskrzydłowe skrzydła wewn. okute, oszklone i polakierowane szt. 1, 5) okna jednoskrzydłowe skrzydła wewn. okute, oszklone i polakierowane szt. 2, 6) kraty żelazne do okien czteroskrzydłowych podwórzowych szt. 22, 7) kraty żelazne do okien sześcio-skrzydłowych szt. 3, 8) kraty żelazne do okien dwu-skrzydłowych szt. 25, 9) kraty żelazne do okien piwnicznych szt. 7, 10) kraty żelazne do okien jedno-skrzydłowych szt. 2, 11) okiennice z blachy żelaznej szt. 11, 12) kociołki na wodę szt. 2, 13) muszle wodociągowe lano-żelazne szt. 4, 14) umywalki fajansowe szt. 3. Przynależności budynku obejmującego bufet i kręgielnię: 1) okna czteroskrzydłowe skrzydła wewn. okute, oszklone i polakierowane szt. 3, 2) muszla wodociągowa lano-żelazna szt. 1. Przynależności podwórza: 1) zamknięcie wodne kanałowe lano-żelazne szt. 8, 2) balustrada do przywiązywania koni, złożona z rur żelaznych na słupach drewnianych mb. 6400, 3) sztachety drewniane, otaczające ogródek mb. 3000, oszacowane na 7.052 zł. czyli 1/10 część na 705.20 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych realności dokumenty (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy mający chęć kupienia przejrzeć w godzinach urzędowych w kancelarji Komornika rewiru IV. we Lwowie, Janowska 18. 1256K

II. Km. 640/36. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Tarnopolu II. rewiru Aleksander Olszewski, mający kancelarję w Tarnopolu, ul. Mickiewicza Nr. 16 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 29 kwietnia 1936 o godz. 10-ej w Tarnopolu, ul. 3-go Maja Nr. 1 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Maurycego Weissa, składających się z 40 butelek wody kolońskiej franc. marki „Etoile“, 1000 nożyków do golenia różnych marek i 40 buteleczek 5-cio gramowych perfum próbnych francuskich, oszacowanych na łączną sumę zł. 775. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
Tarnopol, 28 marca 1936. 1312K

II. Km. 585/34. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Sanoku rew. II. Józef Bubella, urzędujący przy ul. Kościuszki 28 obwieszcza, że dnia 20 maja 1936 od godz. 10 rano w sali Nr. 33 Sądu grodzkiego w Sanoku odbędzie się publiczna licytacyjna sprzedaż realności, położonej w gminie Raczkowa Antoniego Wolińskiego własnej objętej whl. 292 ks. gr. gm. Raczkowa przy Sądzie grodzkim w Sanoku prowadzonej, składającej się z parceli leśnej lk. 1284/1 o powierzchni 6 ha. 49 a. 36 m kw. zalesionej gęstym młodzikiem do lat 25 i parc. gr. lk. 1294/1 rola o pow. 3 a. 18 m kw., oszacowanych na kwotę 6818 zł. 10 gr. Najniższa oferta poniżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi zł. 4090,86. Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenty może każdy, mający chęć kupna, przejrzeć w godzinach urzędowych w Sądzie grodzkim w Sanoku. Wszystkie Władze i Instytucje publiczne wzywa się, aby najpóźniej na terminie licytacyjnym zgłosiły zestawienie podatków i danin publicznych, należnych po dzień licytacji, pod rygorem utraty mogącego im służyć z ustawy pierwszeństwa zaspokojenia. 1311K

Komornik.

Km. 508/36, 558/36. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Żółkwi, mający kancelarję w Żółkwi przy ul. Słowackiego Nr. 10 na zasadzie art. 602 kpc. ogłasza, że w dniu 1 maja 1936 od godz. 10 w Żółkwi na żądanie Firmy „Eweritas“ Polskiej Fabryki Dachówek w Krakowie odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do Składnicy Kółek Rolniczych w Żółkwi, składających się z jednej maszyny do pisania „Adler“ z 600 kg. mydła „Śmiechowskiego“, z jednego aparatu do nafty „Rindel-Cieszyn“, oszacowanych na 1120 zł., która rozpocznie się od połowy ceny oszacowania. Spis rzeczy i szacunek takowych przejrzany być może w dniu i miejscu licytacji.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Żółkiew, 15 kwietnia 1936. 1310K

III. Km. 822/35, 393/36 Ogłoszenie. Jan Tabaka Komornik Sądu grodzkiego rew. III. w Przemyślu przy ul. Grodzkiej 6 urzędujący ogłasza, że dnia 8 maja 1936 o godz. 10-tej odbędzie się w Przemyślu w Sądzie grodzkim sala Nr. 14a (II. p.) publiczna sprzedaż nieruchomości, należącej do dłużnika Maksa Tenzera, a to: Całej realności obj. whl. 3765 ks. gr. gm. Przemyśl, położonej przy ul. Stanisława Augusta, a składającej się z parc. lkat. 1463/2 w wykazie hipotecznym oznaczonej jako pastwisko, a która obecnie jest parcelą budowlaną o pow. 176.40 m kw. Na parceli tej znajduje się 1) budynek frontowy I-o piętrowy, niepodpiwniczony, z cegły palonej, na zaprawie wapiennej, dach dwuspadowy kryty blachą pocynkowaną. W budynku mieści się a) w parterze: wąska sień, jedna ubikacja mieszkalna, jeden pokój, który wraz z kuchnią należącą do oficyn tworzy jedno pokojowe wraz z kuchnią mieszkanie, b) na I-szem piętrze jedno mieszkanie jedno pokojowe z kuchnią i kurytarzem. 2) budynek parterowy murowany na zaprawie wapiennej, dach jedno spadowy. Z budynkiem frontowym jedno piętrowym tworzy jedną całość, a nawet klatka schodowa prowadząca na I-sze piętro i strych mieści się w tym budynku W klatce schodowej pod podłogą znajdują się schowki na drzewo. W budynku mieści się: a) klatka schodowa, b) kuchnia, która wraz z pokojem należącym do budynku I-piętrowego tworzy mieszkanie jedno pokojowe z kuchnią, c) jeden pokój i kuchnia, d) jeden pokój z małą kuchnią, 3) ustęp o 2-ch przedziałach i komórka, dach kryty papą, 4) komórka drewniana pojedynczo szalowana, dach kryty blachą pocynkowaną, 5) ogrodzenie a) murowane na zaprawie wapiennej, 7.40 m dług., b) ogrodzenie drewniane na słupach betonowych i podmurówce betonowej, sztachety z desek i rygle miękkie 9.60 m dług., 6) podwórze o pow. 43 m kw. wybetonowane. Nieruchomość oszacowana została na sumę 6.446 zł. 50 gr. Cena wywołania wynosi 4.297 zł. 66 gr. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 644 zł. 65 gr. Protokół oszacowania i akta przeglądać można w godzinach urzędowych w kancelarji komornika, a na trzy tygodnie przed terminem licytacji w Sądzie grodzkim w Przemyślu, sala Nr. 14a (II. p.).

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.
Przemyśl, 15 kwietnia 1936. 1313K

Km. 1097/35, 216/36. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Lesku na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 26 maja 1936 o godzinie 11-ej w Sądzie grodzkim w Lesku biuro Nr. 2 odbędzie się licytacja 1) 69/128 części realności obj. whl. 180 ks. gr. gm. kat. Lesko, będących własnością dłużniczki Friedy Pflanzer zam. Dische w 9/128 częściach, zaś dłużniczki Frynety Pflanzer w 60/128 częściach. 2) 7/16 części realności obj. whl. 843 ks. gr. gm. kat. Lesko będących własnością dłużniczki Friedy Pflanzer zam. Dische w 3/16 częściach, zaś dłużniczki Frymety Pflanzer w 4/16 częściach 3) 1/2 części realności obj. whl. 1332 ks. gr. gm. kat. Lesko będącej własnością dłużniczki Friedy Pflanzer zam. Dische. Powierzchnia realności wynosi: 1) 69/128 części whl. 180 gm. Lesko = 1 a. 43 m kw., 2) 7/16 części whl. 843 gm. Lesko = 12 m kw. 3) 1/2 część whl. 1332 gm. Lesko = 32 m kw. Przynależność realności stanowią: 1) do realności whl. 180 gm. Lesko należą jeden dom parterowy murowany z cegły, mieszczący w sobie 1 sklep, 6 ubikacji mieszkalnych, 1 sień, zaś pod domem piwnica, oraz jeden dom stary murowany z kamienia, mieszczący w sobie jedną izbę mieszkalną i jedną sień, 2) do realności obj. whl. 1332 gm. Lesko należy jeden budynek murowany z kamienia mieszczący w sobie dwa magazyny. 3) realność obj. whl. 843 gm. Lesko stanowi uliczkę między domami. Wartość szacunkowa realności wynosi: 1) 69/128 części realności whl. 180 gm. Lesko = 5736 zł. 70 gr. 2) 7/16 części realności whl. 843 gm. Lesko = 10 zł. 95 gr. 3) 1/2 części realności whl. 1332 gm. Lesko = 1354 zł. 50 gr. Cena wywołania wynosi: 1) 69/128 części whl. 180 gm. Lesko = 4302 zł. 52 gr. 2) 7/16 części whl. 843 gm. Lesko = 8 zł. 22 gr. 3) 1/2 części whl. 1332 gm. Lesko = 1015 zł. 88 gr. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć następujące rękojmie: 1) do 69/128 części whl. 180 gm. Lesko 573 zł. 67 gr. 2) do 7/16 części whl. 843 gm. Lesko 1 zł. 10 gr. 3) do 1/2 części whl. 1332 gm. Lesko 135 złotych 45 groszy. — Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książ. wkładk. instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji zachowane będą ustawowe warunki licytacyjne o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Lesku.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Lesko, 8 kwietnia 1936. 1306K

I. Km. 797/34. Obwieszczenie o licytacji. Komornik Sądu grodzkiego zamiejskiego we Lwowie rewiru I-go obwieszcza, że dnia 20 maja 1936 o godzinie 9-tej odbędzie się w Sądzie grodzkim zamiejskim we Lwowie przy ul. Kazimierza Wielkiego 34 w biurze Nr. IV. licytacja realności obj. whl. 11 ks. gr. gm. kat. Sygniówka, składającej się z parc. bud. lkat. 69 i pgr. llkat. 761, 762, 763 i 764 o łącznej powierzchni 1 morg 1225.5 s. kw., na których znajduja się jednopiętrowy murowany dom mieszkalny częściowo wynajęty z budynkiem gospodarczym, portjerką, lodownią i innemi przynależnościami oraz realności obj. whl. 94 ks. gr. gm Sygniówka składającej się z pgr. llkat. 760/2 i 760/3 o łącznej powierzchni 462 s kw. z przynależnościami, stanowiących własność dłużników Dra Henryka Bernhardta i Zofji ze Stasiniewiczów Bernhardtowej, a położonych przy tzw. drodze Kulparkowskiej naprzeciw Zakładu dla Umysłowo Chorych w Kulparkowie. Suma oszacowania wraz z przynależnościami wynosi: a) realności obj. whl. 11 ks. gr. gm. kat. Sygniówka kwotę 60.846 14 gr., b) realności obj. whl. 94 ks. gr. gm. kat. Sygniówka kwotę 5.013 zł. 45 gr., zaś cena wywołania wynosi: a) realności obj. whl. 11 ks. gr. gm. Sygniówka kwotę 45.634 zł. 60 gr., b) realności obj. whl. 94 ks. gr. gm. Sygniówka kwotę 3.760 zł. 10 gr. Wysokość rękojmi odnośnie realności whl. 11 gm. Sygniówka oznacza się na kwotę 6.084 zł. 65 gr., zaś odnośnie realności obj. whl. 94 gm. Sygniówka na kwotę 501 zł. 35 gr. Poniżej ceny wywołania sprzedaż nie nastąpi. Akta i inne dokumenta przejrzeć można u podpisanego komornika.

Stanisław Wolański
Komornik Sądu Grodzkiego Zamiejskiego
Rewiru I.
ul. Kazimierza Wielkiego 41, II. p.
Lwów, 12 marca 1936. 1303K

V. Km. 565/34. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. W sprawie egzekucyjnej Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności we Lwowie ul. Wałowa 9, przeciw dłużniczce Marji Słowińskiej we Lwowie, ul. św. Kingi 1a odbędzie się dnia 26 maja 1936 o godzinie 12-tej w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie, przy ul. Sądowej 7 w sali Oddziału III. biurze Nr. 7 licytacja realności obj. whl. 981/III. dz. ks. gr. gm. m. Lwowa, składającej się z parceli budowlanej L. kat. 2487/3 o powierzchni 567 m kw. wraz z wznoszącym się na niej budynkiem jednopiętrowym murowanym z cegieł, komórkami i szopą, położonej we Lwowie, przy ul. św. Kingi 1a L. konskr 867 3/4. bliżej opisanej w załączniku do protokołu opisu i oszacowania z dnia 19 czerwca 1935 V. Km. 565/34. dłużniczki Marji Słowińskiej własnej. Wartość szacunkowa powyższej realności oznaczona została na kwotę 39.830 zł., zaś wartość szacunkowa przynależności powyższej nieruchomości 2.533.50 zł. Łączna zatem suma oszacowania powyższej realności wraz z przynależnościami wynosi kwotę 42.363.50 zł. Cena wywołania zatem wynosi kwotę 31.772 zł. 61 gr. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 4.236 złotych 35 groszy. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publiczn. obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dnie powszednie od godziny 8 do 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie, przy ul. Sądowej 7, w sekretarjacie Oddziału III. Zarazem wzywa się organa władzy publicznej i instytucje publiczne powołane do zgłaszania należności z tytułu podatków i innych danin publicznych, aby najpóźniej w terminie licytacji zgłosiły zestawienie podatków i innych danin publicznych, należnych po dzień licytacji, pod rygorem utraty mogącego im służyć z ustawy pierwszeństwa zaspokojenia.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru V.
Lwów, 18 marca 1936. 1292K

I. Km. 1698/34. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego we Lwowie Rewiru I. Wilhelm Klarenbach, mający kancelarję we Lwowie, ul. Akademicka L. 24, na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 22 maja 1936 r. o godzinie 11 przedpoł. w Sądzie grodzkim miejskim sala rozpraw O. XVI. drzwi Nr. 29 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużniczki Michaliny Howykowyczowej nieruchomości: whl. 2870 I. Dz. ks. gr. gm. m. Lwowa, położona przy ulicy Dwernickiego L. 30, składająca się z parceli bud. lkat. 6419 o powierzchni 2 a. 60 m kw., na której pobudowaną jest kamienica dwupiętrowa, czynszowa, podpiwniczona, murowana, blachą kryta, dobrze utrzymana. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 67.624 gr. 62, cena zaś wywołania wynosi zł. 50.718 gr 45. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 6.763 zł Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartośc. bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie, ulica Sądowa Nr. 7 Sekretarjat Oddz. XVI. Księga hipoteczna przechowaną jest w Sądzie okręgowym we Lwowie.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru I.
Lwów, 2 kwietnia 1936. 1305K

Km. 1551/35 itd. Sprawa egzek. Państw. Bank Rolny Lwów przeciw Władysław Gernger Miłowce pto 53.784 zł. 89 gr. zpn. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Tłustem urzędujący w Tłustem w gmachu tut. Sądu biuro Nr. 12 na zasadzie art. 602 kpc. zawiadamia, że w dniu 13-go maja 1936 o godzinie 8 rano w Milowcach odbędzie się publiczna sprzedaż ruchomości, a mianowicie różnych mebli, kilimów, bibljoteki, naczyń, maszynek do kawy, maszyny do pisania, fortepian, 2 klaczy, 7 krów, powóz, załubnie, biżuterja, bielizna, ubrania męskie, oszacowanych na łączną kwotę 7000 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Tłuste, 14 kwietnia 1936. 1301K

UPADŁOSCI.

S. 7/31/54. Konkurs do majątku „Sojuzu Krawców“ we Lwowie, Łyczakowska 15 zniesiono z braku majątku.

Sąd Okręgowy.
Lwów, 10 kwietnia 1935. 1267

FIRMY.

II. R. H. B. X. 1566. Sąd okręgowy we Lwowie jako Sąd rejestrowy w sprawie firmy: Fabryka porcelany i wyrobów ceramicznych w Ćmielowie Spółka akcyjna zarządził w rejestrze następujący wpis: Wykreśla się powyższą firmę z tus. rejestru wobec przeniesienia siedziby do Warszawy, a następnie do Krakowa. Wpisano dnia 15 kwietnia 1936. 1307

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

I. T. 19/36. Edykt. Adela Mróz, córka Wojciecha i Marjanny, urodzona 14 grudnia 1862 w Łubnie Opaciem, zaginęła w Ameryce w roku 1886. Wiadomości o niej udzielić należy w ciągu roku.

Sąd Okręgowy Wydział I. cywilny.
W Jaśle, 6 kwietnia 1936 roku. 1302

T. 61/35. Edykt. Jan Sweryd, syn Stefana urodzony 4 czerwca 1878 w Chociniu p. Kałusz żołnierz austrjacki zaginął na wojnie od roku 1914. Wobec zachodzących okoliczności dopuszczających ustawowe domniemanie śmierci wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego. Wzywa się uwiadomić o zaginionym Sąd do 6 miesięcy.

Sąd Okręgowy.
W Stanisławowie, 28 grudnia 1935. 1252

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny: E. Kozłowski. Z drukarni „Słowa Polskiego“ Lwów, Zimorowicza 15.